



Koszmarek w końcu znikł

GLIWICE. O obskurnym kiosku RUCH-u stojącym w pobliżu skweru Dessau i Katedry pisaliśmy wielokrotnie. Za każdym razem jego właściciel obiecywał, że szpecąca buda zniknie już niedługo.

Mijały miesiące, minął rok, a kiosk trwał w niezmiennym kształcie. Trwał, bo kilka dni temu rozpoczęła się w końcu jego rozbiórka.

„Zabytkowy” kiosk nie podobał się ani mieszkańcom miasta, ani jego władzom. Jak najszybciej usunąć chciał go nawet właściciel RUCH. – „Rocznemu opóźnieniu winne są nieścisłości co do powierzchni dzierżawionego gruntu zawarte w umowie. Skorygowane dokumenty trafią w najbliższym czasie do Urzędu Miasta. Gdy tylko miasto wyda pozwolenie na budowę, ruszymy z pracami – zapewniał nas w czerwcu właściciel obiektu. Rzeczywiście, stara buda zniknęła w poniedziałek, a na jej miejscu stanie nowy, estetyczny kiosk. (kk)



Budynek szpeci Nowe Gliwice

❖ dokończenie ze strony 1

Podczas przygotowywania dokumentacji, okazało się, że środki finansowe obiecane przez Unię Europejską oraz te pochodzące z miejskiego budżetu nie wystarczą na wyremontowanie budynku nr 5.

Dlatego nie został on włączony do projektu. W czasie prac prowadzonych w Nowych Gliwicach, ulokowało się w nim biuro budowy generalnego wykonawcy J&P AVAX. Na budynku do dziś wiszą tablice z nazwą greckiej firmy. Mimo iż obiekt nie był uwzględniony w planach, starannie wybrukowano go dookoła.

I choć kompleks Nowych Gliwic prezentuje się imponująco, odrapany budynek nr 5 stanowi niemiłą estetyczny zgrzyt.

Jak zapewnił nas Bogdan Tkaczyk, prezes Agencji Rozwoju Lokalnego, taki stan nie potrwa długo.

Na przeszkodzie w nadaniu mu stanu korespondującego z resztą otoczenia stanęły sprawy formalne. Obiekty „Nowych Gliwic” przechodzą bowiem aporem w zarząd Agencji. W tej sprawie stosowną uchwałę podjęła już Rada Miasta, podwyższono też kapitał spółki.

Czekamy na formalne przeniesienie własności, czyli akt notarialny oraz zarejestrowanie w Krajowym Rejestrze Sądowym – wyjaśnia prezes. Te sprawy powinniśmy zamknąć jeszcze w tym roku. A potem będziemy dla budynku nr 5 szukać inwestora.

Jak się dowiedzieliśmy, nie powinno z tym być żadnych problemów, ponieważ chętni już są. Nowy inwestor będzie zobowiązany do przeprowadzenie remontu budynku i adaptacji do nowych potrzeb. Co zatem będzie mieścić się w parterowym obiekcie? Do wykorzystania jest ok. 148 m² powierzchni. Agencja szuka takiego inwestora, który uruchomiłby tam działalność gastronomiczną. Nowa oferta byłaby dobrym uzupełnieniem tej już istniejącej. Obecnie bowiem na terenie Nowych Gliwic funkcjonują 3 tego typu firmy, a zapotrzebowanie jest dużo większe.

Nina Drzewiecka

Dwie ofiary wypadku

ZABRZE. Dwóch mężczyzn zginęło w wypadku drogowym do jakiego doszło w poniedziałek przy ulicy Ofiar Katynia.

O godzinie 13.15 na odcinku drogi łączącym dzielnice Rokitnica i Mikulczyce, kierowca nissana próbował wyprzedzić autobus komunikacji miejskiej.

Gdy zauważył, że z przeciwnego pasa ruchu jedzie inny pojazd, zaczął bardzo gwałtownie hamować, chcąc wrócić na swój pas. Niestety utracił panowanie nad pojazdem i wpadł w poślizg, uderzając w przydrożne drzewo.

Żeby wydobyć z samochodu kierowcę oraz jego pasażera, Straż Pożarna musiała rozciąć karoserię. Podjęta próba reanimacji nie przyniosła pozytywnego skutku. Obaj mężczyźni zmarli na miejscu wypadku.

Kolejny z miejskich zieleńców ulegnie przeobrażeniu. Tym razem będzie to położony w centrum miasta skwer Doncaster. Ogłoszony został już przetarg na jego modernizację, a prace na tym terenie powinny rozpocząć się po wakacjach.

Skwer za budynkiem UM doczeka się modernizacji

To, że skwer Doncaster wymaga remontu sygnalizowali sami mieszkańcy. Na stronie internetowej Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych można bowiem odpowiedzieć na pytanie o to, które z miejskich skwerów i parków powinny być przebudowane jako pierwsze? Okazało się, że zdaniem mieszkańców stan zieleńca pozostawia wiele do życzenia.

Co się zmieni? Doncaster, położony „na tyłach” Urzędu Miejskiego, jako pierwszy z miejskich skwerów posiadać będzie systemu automatycznego nawadniania z tzw. zraszaczami wynurzeniowymi. Urządzenie samo pamięta o podlewaniu – włącza się i wyłącza o odpowiednich porach. Pozwala oszczędzać nie tylko czas, ale również wodę.

W centralnej części zieleńca powstanie plac w kształcie ślimaka. W tym miejscu odpowiednio wyeksponowane zostaną rzeźby „Macierzyństwo”, których autorem jest prof. Stanisław Słodowy. Oczyszczone kamienne matki otoczone będą zielenią, a całości dopełnią kwietniki z



różami, ozdobnymi trawami i krzewami.

- Od strony ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego staną natomiast „zielone ekrany”, czyli strzyżone krzewy. Roślinność ozdabiająca skwer będzie zróżnicowana pod względem form, kolorów i pór kwitnienia – informuje Iwona Kokowicz, rzecznik MZUK.

Z Doncaster znikną również stare i zaniedbane ławki oraz kosze na śmieci, a w ich miejsce pojawią się nowe. – Jeśli

chodzi o ścieżki spacerowe, które przecinają skwer, nie będą one wytyczane na nowo. Ich przebieg zostanie lekko zmodyfikowany – informuje Kokowicz.

Żeby móc wypocząć na odnowionym zieleńcu trzeba będzie jeszcze trochę poczekać, na razie mieszkańcy mogą natomiast podziwiać kwiatowy (chodzący!) zegar, który od dłuższego już czasu zdobi skwer.

Katarzyna Klimek

R E K L A M A

CCM radio

Stacja o największej dynamice wzrostu słuchalności w regionie

2008/2009 SMG/KRC

